

Sygn. akt I ACz 1200/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Tkocz

Sędziowie: SA Piotr Wójtowicz

SA Tomasz Ślęzak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2018 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. W.

przy uczestnictwie Z. P.

o wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 111§1 kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia uczestnika postępowania na postanowienie

Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 5 listopada 2018 roku, sygn. akt II Ns 268/18,

p o s t a n a w i a

oddalić zażalenie.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy na podstawie art. 13§2 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. umorzył wywołane skargą wnioskodawcy postępowanie z tej, między innymi, przyczyny, że sprawa rozpoznawana była już po zakończeniu wyborów, odpadł zatem cel przewidzianej w art. 111§1 Kodeksu wyborczego ochrony uczestników kampanii wyborczej.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zarzucił obrazę art. 2, art. 7 i art. 32 ust. 1 Konstytucji przez ich niezastosowanie, a także naruszenie art. 9 ust. 2 i ust. 3 oraz art. 111 ust. 1 i ust. 2 Kodeksu wyborczego (w istocie chodzić musiało o paragrafy, bo na nie, nie zaś na ustępy, podzielone są jednostki redakcyjne Kodeksu) i w oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w trybie wyborczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sądy powszechne są nie tylko władne, ale wręcz zobowiązane stosować normy konstytucyjne bezpośrednio, stąd oparcie zażalenia na zarzucie obrazy szczegółowo przywołanych przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej było możliwe, rzecz w tym jednak, że żadna ze wskazanych w zażaleniu norm konstytucyjnych do takiego bezpośredniego stosowania się nie nadaje.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Skarżący w zażaleniu uchybienia tej normie upatrywał w tym, że wyłączenie udzielania w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego ochrony przed naruszeniami dokonanymi bezpośrednio przed ogłoszeniem ciszy wyborczej prowadzi do traktowania osób takimi naruszeniami dotkniętych. W tym zakresie wskazać należy na dwa aspekty. Po pierwsze nie sposób mówić o naruszeniu zasady równości wobec prawa osób, które znajdują się w takiej samej sytuacji, w każdym bowiem przypadku naruszenia zasad uczciwej kampanii w okresie uniemożliwiającej udzielenie ochrony przed zakończeniem wyborów czynności sądów są (muszą być) identyczne. Po drugie o pewnego rodzaju nierówności mowa być może jedynie przy porównaniu tych osób z osobami, których dobra naruszone zostały wcześniej, ta nierówność uzasadniona jest jednak celem ochrony, jakim jest odwrócenie niekorzystnych dla uczestników kampanii wyborczej skutków dokonanych naruszeń przed zakończeniem wyborów.

W myśl art. 2 Konstytucji Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, a ta ogólna norma (zwłaszcza jej część pierwsza) doprecyzowanie znajduje w art. 7 Konstytucji, który stanowi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Analiza okoliczności sprawy nie pozwala na podzielenie tezy skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia tych norm, również w kontekście przywołanych w uzasadnieniu zażalenia szczegółowych przepisów ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks wyborczy.

Zgodzić się można ze skarżącym, że istniała teoretyczna możliwość rozpoznania jego skargi jeszcze w dniu jej wpływu, nie bez przyczyny jednak ustawodawca określił do uczynienia tego wynoszący 24 godziny termin, po upływie skargi bowiem trzeba sprawę zarejestrować i przeprowadzić procedurę losowania, po czym sędzia sprawozdawca zapoznać się musi z materiałami sprawy, następnie zaś konieczne jest skuteczne zawiadomienie uczestników o terminie posiedzenia. Okoliczności te rozpoznanie sprawy w ciągu 6 godzin czynią nierealnym i w pełni uzasadniają odłożenie uczynienia tego do dnia następnego. Skoro dzień następny przypadł w sobotę, zasadnie zatem w świetle art. 9§2 i § 3 Kodeksu wyborczego Sąd Okręgowy termin posiedzenia wyznaczył na najbliższy dzień roboczy, to jest na poniedziałek. Na marginesie już tylko warto wskazać, że nawet ewentualne rozpoznanie skargi wnioskodawcy już w piątek, to jest w dniu 2 listopada 2018 roku, nie pozwoliłoby na prawomocne zakończenie postępowania przed końcem drugiej tury wyborów (niezależnie od ewentualnego rozstrzygnięcia), z uwagi na treść art. 9§3 Kodeksu wyborczego.

Ta ostatnia uwaga wiąże się z kolejną tezą skarżącego, jakoby należało, złożone w trybie wyborczym skargi, rozpoznawać także po zakończeniu wyborów. Tezę tę uznać przyjdzie za chybioną, nie sposób bowiem abstrahować od celu szczególnej, zawartej w art. 111§1 Kodeksu wyborczego ochrony, służącej w założeniu przeciwdziałaniu zakłóceniom równowagi między kandydatami w toku procesu wyborczego. Sięganie po ten szczególny tryb po zakończeniu wyborów staje się zatem bezprzedmiotowe, a osoba, której dobra zostały dotknięte, ochrony poszukiwać winna w oparciu o przepisy ogólne, stosownie do art. 113 Kodeksu wyborczego. Miał w tej sytuacji Sąd Okręgowy przewidziane w art. 111§2 ustawy - Kodeks wyborczy w związku z art. 13§2 k.p.c. i w związku z art. 355§1 k.p.c. podstawy do umorzenia postępowania.

Z powyższych względów, na podstawie art. 111§2 ustawy - Kodeks wyborczy w związku z art. 13§2 k.p.c. w związku z art. 397§2 k.p.c. i w związku z art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz